Nr. 102. w Sobotę

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prusy 2 Tal.

dnia 3. Maja 1856.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ⅓ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Paryż, środa 30. Kwietnia. — Dzisiejszy Monitor donosi, iż hrabia Orłow we wtorek zawiadomił dwór o wstąpieniu na tron Pana swego.

Wiedeń, środa 30. Kwietnia. — Nadeszła z Bukarestu depesza przynosi wiadomości z Konstantynopola aż do 24. m. b. Podług nich przybyła była deputacya czerkieska, która miała żądać od państw zachodnich i Porty gwarancyi dla niezawisłości ludu czerkieskiego. Deputacyą przyjęli ministrowie. — Dla sprawy regulowania granicy w Besarabii wyznaczony został ze strony Porty Derwisz basza, komisarzem zaś dla Księstw Saffet basza.

Telegraficzna wiadomość.

Londyn, wtorek 29. Kwietnia. — Na posiedzeniu dzisiejszéj nocy w izbie niższéj rozprawiano daléj nad kwestyą Karsu. Kanclerz skarbu nieprzyjmując odpowiedzialności rządu w wojnie azyatyckiéj domagał się głosowania. Pakington zaczepił rząd, Layard bronił go. Bulwer i Disraeli chcą, aby pytanie to odroczono, przeciw czemu Palmerston się opierał. Przy głosowaniu nad tem: czy ma mieć miejsce odroczenie, zwyciężył rząd 243 głosami przeciw 173. Z tego już można wnosić, jak główne pytanie wypadnie. W téj myśli pojął tę rzecz lord Palmerston, gdy nareszcie zezwolił na odroczenie.

Berlin, 1. Maja. — Najj. Pan raczył nadać starszemu gminy i właścicielowi dóbr radzy ziemskiemu, wyszłemu ze służby, panu Maubeuge w niemieckim Wette, w powiecie Nizy order orła czerwonego 4. klasy, jako i wysłużonemu organiście i nauczycielowi Karolowi Ludwikowi Weitling w Gemendorf w powiocie Nieder-Barnim, i leśnemu miejskiemu Ottonowi Georgowi Krysztofowi Grosskopf w Szczecinie oznakę powszechną honorową, niemniéj nadrendantowi kassy pocztowéj Boeckelmann w Akwisgranie charakter radzcy rachunkowéj.

Berlin, 30. Kwietnia. — Pierwszym przedmiotem porządku dziennego na posiedzeniu (34.) wczorajszem izby panów był raport komisyi finansowéj względem zmniejszenia amortyzacyi długu państwa. Komisya uczyniła następujący wniosek: aby rząd zechciał mieć na zmniejszenie baczność teraźniejszych prawnych rat amortyzacyjnych długu państwa, takowe jednak ustanowił na drodze układu, i czas tego środka wyznaczył wedle własnego zdania, ale aby zechciał zacząć czem prędzéj z długiem państwa najwyższy procent płacącym; na przyszłość zaś, aby rząd zechciał przy nowéj pożyczce konieczném mniejszą, niż jeden procent, oznaczyć ratę amortyzacyjną. Przy dyskusyi podzielono wniosek ten na dwie części, i część pierwszą aż do wyrazu, na przyszłość przyjęto, drugą zaś odroczono. Następnym przedmiotem porządku dziennego był raport komisyi sprawiedliwości nad projektami do prawa tyczącego się zmiany i dopełnienia niektórych przepisów regulaminu budowniczego z 5. Października 1846 i zmniejszenia biletów kasowych o 15 milionów talarów, jako i puszczenia w obieg procentowych obligów długu państwa w ilości 16,598,000 tal. Komisya przemówiła za przyjęciem podług uchwał izby deputowanych. Oba projekto do prawa przyjęła w myśl z propozycyi komisyi; toż samo stało się z projektem do prawa, tyczącym się dalszego uregulowania wydatków gospodarskich za wyszynk wina i wódki i za drobiazgowy handel tych napojów w kraju hohenzollerów jakoteż z układem z d. 26. Stycznia 1856 zawartym z Bremen wolnem miastem, względem ułatwień zobopólnych stosunków handlowych.

Na porządku dziennym wczorajszéj (67éj) sesyi deputowanych był naprzód raport nad projektem do prawa względem oszacowania dóbr ziemskich w celu obliczenia części obowiązkowéj w prowincyi westfalskiéj, nad odmianami przy rozbiorze projektu w izbie panów postanowionemi co do §§. 3. i 9. Na polecenie szefa ministerstwa gospodarskiego przyjęła izba zmiany te i prawo jak to uchwalono w izbie panów. Również przyjęto prawo ordynacyi miast dla prowincyi nadreńskiéj wedle redakcyi izby panów. Nastąpił potem raport połączonych komisyi sprawiedliwości i we względzie interesów gmin, względem wniosku deputowanego bar. Horst tyczącego się przedstawienia propozycyi do prawa celem ścieśnienia małżeństw. Komisya proponowała, aby zamiast wniosków deputowanych 1) aby zawczesne łączenie małżeństw zmienić, 2) aby pozwolenie usadowienia się, jako familia zawisłem uczynić od wykazania środków do odpowiedniego utrzymania, przyjąć następującą rezolucyą: aby królewskiemu rządowi do rozwagi podać, czyby nie było stósownie, właściwemi środkami zapobiedz wczesnemu i lekkomyślnemu żenieniu się. — Po dyskusyi przyjęto wniosek komisyi.

Trzy annexy do układu pokojowego z 30. Marca. Iszy annex brzmi:

Art. 1. JSMość sułtan oświadcza z jednéj strony, że jest niezłomnéj chęci na przyszłość zachować w całości zasadę, już dawno w państwie jego niezmiennie pielęgnowaną, mocą któréj w każdéj porze okrętom wojennym obcych mocarstw zabronionym był przystęp do cieśnin dardanelskich i Bosporu i że JSMość dopóki się Porta w pokoju znajduje, nie puści żadnego obcego okrętu wojennego w wyż rzeczone cieśniny, z drugiéj strony obowięzują się król pruski, cesarz austryacki, królowa połączonych królestw W. Brytanii i Irlandyi, cesarz wszech Rosyi i król sardyński, orzeczenia te sułtana szanować i zastósować się doń.

Art. 2. Jak dawniéj, tak i teraz zastrzega sobie sułtan tym okrętom lekkim z banderą wojenną udzielać firmanu do przebycia, które wedle zwyczaju, mają się posługiwać poselstwom mocarstw przyjacielskich.

Art. 3. Wyjątek ten będzie zastosowanym do okrętów lekkich pod banderą wojenną, które każde z mocarstw układających się przy ujściu Dunaju, mieć może, aby zapewnić postanowienia co do wolnéj żeglugi rzeki. Liczba okrętów dla każdego państwa na 2 się oznacza.

Art. 4. Niniejsza konwencya, dodana do głównego układu w dniu dzisiejszym w Paryżu podpisanego ma być ratyfikowana i ratyfikacye w 4 tygodnie, lub i wcześniéj jeżeli się da, wymienioną.

Annex IIgi. Art. 1. Wysokie strony układające się obowiązują się zobopólnie na morze Czarnem nie utrzymywać innych okętów wojennych, jak te których liczba, siła i wielkość niniejszém się oznaczają.

Art. 2. Wysokie układające się strony zastrzegają sobie na tém morzu utrzymywać po 6 parowców o 50 metrów długości, objętości najwięcéj 800 tonów i po 4 lekkie barki parowe lub téż żaglowe, objętości każden nieprzechodzącéj 200 tonów.

Art. 3. Niniejsza konwencya dołączona do głównego traktatu w dniu dzisiejszym podpisanego ma być ratyfikowaną i ratyfikacya jéj w 4 tygodnie albo i prędzéj jeżeli się da, wymienioną.

Annex IIIci. Art. 1. JCMość cesarz wszech Rosyi chcąc odpowiedzieć życzeniu objawionemu przez cesarza Francuzów i królową połączonego królestwa W. Brytanii i Irlandyi, oświadcza, że wyspy Alandzkie nie mają być wzmocnione, i że nie będzie tam ani utrzymywany ni zbudowany wojskowy albo morski zakład.

Art. 2. Niniejsza konwencya dodana do głównego układu podpisanego w Paryżu w dniu dzisiejszym ma być ratyfikowana i ratyfikacya jéj w 4 tygodnie albo i rychléj wymienioną.

Monachium, 25. Kwietnia. — Sejm ma jeszcze trwać miesiąc, aż do końca Maja. Izba deputowanych dyskutowała dziś nad wnioskiem hrabiego Clolla względem utworzenia armii rezerwowéj.

Południowy teatr wojny.

Konstantynopl, 17. Kwietnia. — Dopiero 17. Kwietnia zniesiono blokadę portów| rosyjskich. Dzisiejsza Presse d'Orient utrzymuje, iż wojska z Krymu wyjdą ze wszystkim w ciągu 3, ze Wschodu zaś w ciągu 6 miesięcy. Nam się jednak zdaje, że to prędzéj nastąpi, może już i dla tego że tego pragniemy. 18,000 Francuzów wróciło już, nie wolno im nigdzie ani wylądować ani się zatrzymywać. Cafforelli udał się do Kercz aby zabrać ztamtąd na okrętach »Gorgano« i »Serortril« Francuzów. Niemiecko-angielska legia leżąca załogą w Skutari ma być wysłaną do Przylądka Dobréj nadziei, i tam na przyszłość w kolonie podzieloną. Angielsko-turecki kontyngent wraca do szeregów tureckich. Wojska sardyńskie zabiorą się na angielskich okrętach. Turcy sami o siebie myśleć zniewoleni będą. Ahmed basza ma przewiezienie wojsk tureckich wykonać na niektórych wojennych okrętach. Nasamprzód 8000 wojska pod Ahmed baszą będącego, wróci nasamprzód z Eupatoryi i tunesyjskie z Kaukazu. Ważną jest wiadomość, że dwa szwadrony jazdy angielskiéj ma się połączyć z garnizonem w Atenach. Nie powinno to, mówi korespondent, zadziwiać, gdy rozważym, że dawne zachcianki co do cesarstwa bizantyńskiego, przewracają głowę kamerylli, i że rząd królewski w téj myśli przedsiebierze kroki, mające być powodem do nieporozumień że sąsiadem i państwami innemi.

Z Marsylii pod 26. Kwietnia wieczór telegrafują wiadomości nadeszłe okrętem »Tabor« z Konstantynopola z 17. Kwietnia: Dnia 17. Kwietnia ogłoszono dekret o wywłaszczeniu gruntów potrzebnych do budowli kolei żelaznéj belgradzkiéj. Żurnal konstantynopolitański donosi, że poruszenie wojsk perskich ku Herat nie jest wcale wymierzone przeciw Anglikom, ale raczéj przeciw Dort Matrumed, który sąsiednie prowincye łupił i zagrażał Khorasonowi.

Z Konstantynopolu z 17. Kwietnia piszą do Constitutionnela: Sultan zawezwał Ali baszę do natychmiastowego powrotu. Wedle listów Constitutionnela z Krymu 15. Kwietnia pracowano ciągle i rączo nad środkami przygotowawczemi do wyjścia, które nastąpi niezwłocznie po przybyciu admirała Tichaurta co godzina oczekiwaném. Już uwolniono 12 do 15,000 wojska w roku 1848 i 1849 urządzonego. Czwarty pułk szaserów afrykańskich rozwiązano.

Z Bukarestu donosi Courier, pismo tamże wychodzące: że skrzętnie i pilnie zajmują się austryaccy oficerowie trygonometrycznym wymiarem Wołoszczyzny. Cały obszar ziemi podzielono na 108 sekcyi, i do każdéj sekcyi przydano oficera. Kilka tych sekcyi stanowi dywizyą. Robota ma być do końca Listopada r. b. skończoną, aby mogła być późniéj w całości wyrobioną w jeograficznym instytucie w Wiedniu.

— Z powodu sprawy i wojny wschodniéj wszystkie państwa europejskie zwiększyły swoje armie; mniemaćby należało, iż po zawarciu pokoju armie te zmniejszone zostaną i sprowadzone na stopę pokojową; byłoby to wróżbą i zapewnieniem jego trwałości. Tymczasem prócz państw neutralnych Austryi i Prus, które istotnie wojska swoje sprowadzają do stanu pokojowego, żadne z mocarstw wojujących nie zamierza zmniejszyć swéj armii. Wprawdzie rządy francuskie i rosyjskie wydały rozporządzenia zmierzające niby do rozpuszczenia części wojsk, lecz zmniejszenie to jest tylko pozorne. We Francyi po rozpoczęciu wojny uzupełniono wszystkie sto pułków pieszych, iż każdy składał się z 4ch batalionów po 6 kompanij a przeto z 24 kompanij; ostatniem rozporządzeniem cesarskiem zwinięto wprawdzie czwarte bataliony, jednak żołnierzy z nich nie rozpuszczono, gdyż równocześnie dodano pułkom po dwie kompanie, a przeto każdy pułk składa się dzisiaj również z 24 kompanij. Polecono zwinąć 101 i 102 pułki piesze, lecz rozkaz ten ogranicza się tylko na zwinięciu chorągwi tych pułków; żołnierze z nich bowiem pozostają w służbie, wcieleni do innych batalionów.

Co się tyczy obu legionów cudzoziemskich, rozporządzenie cesarskie wydane z powodu przemiany wojny w pokój, poleca zmienić ich miana, a legiony cudzoziemskie zwać się będą pułkami cudzoziemskiemi: tutaj najlepiéj odmalowało się znaczenie téj przemiany wojny pokojowéj na pokój wojenny, zmieniono nazwisko a rzecz pozostała taż sama. Nakoniec te ostatnie rozporządzenia nakazują tworzenie nowego pułku gwardyi; Francya przeto po zawarciu pokoju nietylko nie zamyśla zmniejszyć armii, ale ją nawet powiększa.

W Rosyi ostatni ukaz rozwiązał wprawdzie milicyę krajową, wspomnieliśmy już jednak o znaczeniu tego rozporządzenia. Większa połowa téj milicyi, wszystkie wyborowe jéj drużyny zmienione zostały w 4te i 5te bataliony i wcielone do armii czynnéj; drużyny te nie są już milicyą lecz wojskiem regularném, ukaz cesarski już się ich nie dotyczy, a jedynie w skutku tego rozporządzenia rozpuszczoną zostanie chołota będąca nie pomocą lecz ciężarem dla armii. Nadto gwardya i armia czynna, wypełnieniem i sformowaniem rezerw, o połowę w ciągu wojny zwiększona została. Niewyszło dotąd żadne postanowienie któreby ją zmniejszało. Przeciwnie, rozkazy dziennie cesarskie przed miesiącem wydane poleciły nową formacyą korpusu orenburgskiego i zwiększyły jego siłę, a korpus ten może być uważany za rezerwę Persyi, która właśnie wchodzi w spór z Afganami i z Anglią. Późniejsze rozkazy dają nową wojenną organizacyę armii czynnéj, wreszcie ostatni ukaz zajmuje się zwiększeniem gwardyi korpusu kaukazkiego.

Nakoniec Wielka Brytania, państwo niemające wojskowéj jak poprzednie mocarstwa organizacyi, lecz tworzące dopiero w ciągu walki coraz większą potęgę wojenną z olbrzymich swoich zasobów, zdwoiła podczas wojny wschodniéj wojsko i wystawiła olbrzymią flotę. Dzisiaj zaś po zawarciu pokoju ani sił lądowych ani floty zmniejszać nie zamierza.

Nie dziwimy się bynajmniéj temu postępowaniu mocarstw; widzą bowiem one jasno, że sprawa wschodnia, od pół wieku omijana i obchodzona przez dyplomacyą, niezostała i dzisiaj stanowczo rozstrzygniętą lecz tylko chwilowo i częściowo załagodzoną, a położenie Europy zostało wojenne z tą różnicą, że wojna pokojowa czyli o pokój przeszła w pokój wojenny i zbrojny, a w przyszłym boju inny może nastąpi podział stron walczących. Jeżeli bowiem sprawa wschodnia jest sprawą o utrzymanie niepodległości i potęgi Turcyi, czyż dzisiaj państwo otomańskie, któremu w ciągu wojny spalono flotę, zniszczono wojsko, a nowemi reformami rozbito ostatki organizmu politycznego i społecznego, oburzono jedną część ludności a niezadowolniono drugiéj, — czyliż państwo to, powtarzamy, silniejsze jest teraz i niepodleglejsze niżeli przed wojną? Możemy nawet powiedzieć, iż sporna sprawa wschodnia zwiększyła się nawet i rozszerzyła swoje granicę; w jéj bowiem zakresie występuje teraz coraz widoczniéj spór drugi prócz tureckiego, spór perski, który rozwinąć się może w jawną walkę Rosyi z Wielką Brytanią o wpływ i przewagę w środkowéj Azyi, gdy nadto państwa te na całéj olbrzymiéj przestrzeni od Ameryki i Chin aż do Szwecyi krzyżują się w swoich interesach i stoją naprzeciwko siebie.

Rosya.

Petersburg. — Monitor podaje pismo cesarza Aleksandra przesłane hr. Orłowowi z daty 17. Kwietnia 1856:

Hrabio Alexy Federowiczu! Wymiana ratyfikacyj pokoju przez Was w dniu 30. Marca podpisanego, a dziś przesyłających się, kładzie pieczęć na dzieło pokoju Waszéj pieczy poruczonego. Tego pokoju ojciec mój, niezgasłéj pamięci, pragnął szczerze. Natchniony temi samemi uczuciami, przyjąłem propozycye, skoro tylko cel był dopięty, który sobie cesarz Mikołaj wytknął, zmierzający do ustalenia losu i praw chrześcian na Wschodzie. Ufny w usługi doświadczone Wasze dla tronu i ojczyzny, zamianowałem Was moim pierwszym pełnomocnikiem do zawarcia pokoju, którego warunki nadać mają trwałą podstawę w pokoju europejskim. Wystąpienie Wasze pełne lojalności i zręczności, jakąście okazali od samego początku, przyczyniło się głównie do utorowania drogi prowadzącéj do rozwikłań trudności, które Was otaczały, i do zbliżenia się mocarstw, znajdujących się z nami w walce. Wykonanie tego wielkiego, pełnego trudu posłannictwa odpowiedziało zupełnie memu oczekiwaniu; a nowe zasługi, jakie w moich oczach zyskaliście, dają Wam prawo do serdecznego onych uznania.

Pod wróżbą pokoju przywróconego znowu, moją pierwszą troskliwość zwrócę ku rozwijaniu się i utrwaleniu dobrobytu państwa, które Bóg mojéj pieczy poruczył. Jestem mocno przeświadczony, że znajdę w Was gorliwego spółpracownika i mądrego doradzcę w zakresie trudów potęgi, które mnie czekają zdążającego do tego szczytnego celu. Na znak zaufania, jakie Wam oddaję, wyniosłem Was na godność prezydenta rady stanu i komitetu ministrów jako i komitetu dla Kaukazyi i Syberyi. Zarazem powtarzam Wam zapewnie nie mojéj niezmiennéj życzliwości.

Petersburg, 17. Kwietnia 1856. Aleksander.

— Do Norda piszą pod 27. Kwietnia z Królestwa: Cesarz rosyjski przyjął dymisyą Nesselroda, ministra spraw zagranicznych. Zastępcą jego jest książę Gorczakow. Jan Tolstoj przydanym został nowemu ministrowi

— Rząd rosyjski zamierza założyć w Petersburgu »bank kredytu ruchomego dla ożywienia handlu i przemysłu«, instytucyą zupełnie podobną paryskiemu »Crédit mobilier.« W tym przedmiocie, a z powodu przejazdu przez Berlin rządowego bankiera petersburgskiego barona Stieglitz, pisze berlińska Bör. Ztg.: »O pozwolenie założenia w Petersburgu banku kredytu ruchomego, ubiega się pięć towarzystw. a mianowicie dwa angielskie, paryski »Crédit mobilier«, wiedeński bank kredytowy, oraz kompania kapitalistów szląskich. Cesarz miał baronowi Stieglitz udzielić instrukcye, aby przy układach o założenie banku tego dawał pierwszeństwo innym kapitalistom przed Anglikami. Baron Stieglitz jedzie do Paryża, by z pomocą towarzystwa kredytu ruchomego francuskiego, sformował kompanią odpowiadającą zamiarom cesarza i nie mającą jedynie na celu eksploatowania i obdzierarania Rosyi. Tutaj w Berlinie umawiał się pełnomocnik rosyjski najprzód z kapitalistami mającymi zamiar założyć podobną instytucyę kredytową w Warszawie, następnie z przedsiębiorcami kredytowego zakładu dla Szląska, nakoniec z przyzwanym tu depeszą telegraficzną konsulem Dufour-Féronce, założycielem banku kredytowego lipskiego. Dnia 18. Kwietnia wyjechał baron Stieglitz do Paryża, gdzie wejść ma w układy z paryskiem towarzystwem kredytu ruchomego i z kilkoma bankierami nie należącemi do tego towarzystwa; następnie uda się do Amsterdamu, prawdopodobnie bowiem towarzystwo, które otrzyma koncesyę na założenie banku kredytu ruchomego w Petersburgu zawiąże się pod firmą domu bankierskiego amsterdamskiego Stieglitz und Hope, która zakryje innych przedsiębiorców.

— Z dzienników petersburgskich z 16. Kwietnia wyjmujemy następujące wiadomości: Dnia 14. b. m. wrócił cesarz z Moskwy i wysiadł w pałacu zimowym. Przed swoim odjazdem z tamtéj stolicy wydał monarcha 13. b. m. reskrypt do jenerała gubernatora Moskwy hr. Zakrzewskiego, dziękując mu za porządek i dobre rozporządzenia, jakie wszędzie w téj stolicy znalazł; otrzymali także podziękowanie cesarskie: komendant Moskwy jenerał por. Kismer, oberpolicmajster i naczelnik żandarmeryi. Po powrocie cesarza do Petersburga, podwoiła się czynność w gabinecie; w dniu powrotu ukazały się reskrypta cesarskie do dowódzących w Krymie jenerał adjutantów hr. Rzewuskiego I. i ks. Radziwiłła, w których cesarz oświadcza im swoją przychylność i winszuje im odwagi i odznaczenia, jaką okazali w minionéj wojnie.

Francya.

Paryż, 27. Kwietnia. — Jenerałowie Moris i Camon z armii wschodniéj mianowani zostali dowódzcami dywizyi jezdnéj i pieszéj gwardyi cesarskiéj.

— Fabrykacya cukru burakowego w Francyi w roku 1855—1856 podniosła się od 208 na 275 fabryk, w których wyrobiono cukru 87 milionów kilogramów, gdy w roku 1854—1855 tylko użytkowano cukru 43 milionów kilogramu.

— Sesye ciała prawodawczego pociągną się do Czerwca. Pan Schneider obranym będzie prezydentem ciała prawodawczego na miejsce hrabiego Morny.

— Dziś po południu o godzinie 3éj odbyło się w ministerstwie spraw zagranicznych i pod prezydencyą hrabiego Walewskiego uroczyste posiedzenie kongresu do wymiany ratyfikacyi. Pełnomocnicy wystąpili w uniformach. Austryą reprezentował p. Hübner, Francyą hr. Walewski i p. Bourqueney, Anglią lord Cowley, Prusy p. Hatzfeld, Rosyą hr. Orłow i p. Brunnow, Sardynią Marquis de Villamarina, a Turcyą Ali basza i Mehemed bej. O 10éj godzinie zrana zebrali się byli sekretarze poselstw mocarstw układających się w ministerstwie spraw zagranicznych, aby skolacyonować, porównać ratyfikacye. Szef protokołów kierował tą rzeczą. Potém zredagowano protokuł wymiany ratyfikacyi, który pełnomocnicy na posiedzeniu uroczystem o godzinie 3éj podpisali. Przed posiedzeniem około pierwszéj godziny przyjął cesarz Francuzów pełnomocników u siebie. Układ prześle się jutro senatowi i ciału prawodawczemu. Układ ten z aneksami i protokułami zawiera tom jeden o 200 stronnicach. 2 do 3 tysiecy egzemplarzy polecono drukarni wytłoczyć. Hrabia Cavour wyjechał dziś rano do Turynu, powołany przez telegraficzną wiadomość, tak, że nie był na dzisiejszéj sesyi.

— Po ukończeniu boju nie będzie od rzeczy dowiedzieć się, ile wojna kosztowała; Francya powiększyła dług państwa o 1500 milionów franków; Anglia wydała 2500 mil. fr.; Rosya 524 mil.; Austrya na utrzymanie wojska na stopie wojennéj 1640 mil.; Prusy 97 milionów; Sardynia 80 milionów

(Kor. Cz.) Paryż, 21. Kwietnia. — Nieulega najmniejszéj wątpliwości że kongres paryski załatwił tylko sprawę wschodnią. O innych dwóch sprawach była mowa ale nie było decyzyi. Sprawa włoska nie może wyrodzić żadnych ważnych wypadków. Załatwi się ona drogą rad i układów i zapewne w duchu listu, który Napoleon III. napisał niegdyś do jenerała Neya. Hr. de Reyneval francuski ambasador w Rzymie, wiele nad tym pracuje, ale, jak dotąd, zachody jego są bezskuteczne dla tego, że cesarz potrzebuje stolicy apostolskiéj. Zresztą, interesa Francyi i Austryi we Włoszech są więcéj zgodne niż sobie wielu wystawia. Wchodzimy w pokój i p. de Céséna zapewnia w Constitutionnelu, że wchodzimy w długi pokój. Rewia morska którą królowa angielska zrobi w Spithead, będzie miała to ważnego, że stwierdzi dawną prawdę, iż wojna nie osłabia, lecz wzmacnia Anglią. Francya nie chciała czekać większego wzmocnienia się Anglii i poprzestała na odzyskanym wpływie tak na wschodzie jak w Europie. Ale czy wpływ Francyi długo się utrzyma? Już polemika prowadzona o Włochy, przywróciła Anglii w opinii wpływ dawny, a ogromna żegluga angielska przywróci jéj wkrótce przeważny wpływ na wschodzie. Wiecie że lord Clarendon i lord Cowley nie chcieli przyjąć od cesarza wielkiéj wstęgi krzyża legii honorowéj, że niechcieli także od królowéj podwyższenia tytułów. Fakt ten jest dowodem jak w Anglii pokój jest niepopularny. Publicyści francuscy czekają z niecierpliwością debatów, które się odbędą w parlamencie z powodu zawarcia pokoju. Monitor ma ogła-

szać dokumenta kongresowe zaraz po dokonaniu wymiany ratyfikacyi traktatu, to jest po 1ym Maja.

Zapewniają, że Francya nie zrobi wyprawy na wyspę Madagaskar i zapewniają nawet, że Francya nigdy jéj robić nie myślała.....

Jedna dywizya wracająca z Krymu, wyląduje pojutrze na wyspy Hyère i Św. Małgorzatę, gdzie przez pół miesiąca pozostanie w obozie.

Mówią znowu, że hr. de Morny ma być posłany na koronacyą cesarza Aleksandra II. Ks. Napoleon nie chciał przyjąć téj misyi. Pełnomocnicy rosyjscy zrobili wszystko co można było zrobić dla ujęcia Francyi i oddzielenia jéj od Anglii, unikali nawet stosunków z rojalistami i wszelkiego rodzaju opozycyą. Napoleon III. jest obecnie dobrze z Rosyą, ale jest jeszcze lepiéj z Austryą i stara się być dobrze z Anglią. Jeżeli kiedy nastąpi i może nastąpić zmiana przymierza, to nie tak prędko i w celu ważnym dla Francyi. Nie upłynie zapewne lat dziesięć a i Rosya powróci do dawnéj potęgi i dawnego wpływu może nawet swą potęgę powiększy. Anglicy uważali, że jenerał Orłow był na dobréj stopie w salonach urzędowych z ambasadorem hiszpańskim.

Rząd francuski daje jeszcze większy niż dawniéj popęd do pracy narodowéj: wszyscy pracują i spekulują. Izby interesują się samemi interesami materyalnemi. Zbrzydzenia życia li materyalnego jeszcze nie widać. Głosy pp. Montalemberta i Chasseloup-Laubat powiedziane w izbie z powodu wyroku sądu kasacyjnego o wolności elekcyi, nie zrobiły wielkiego wrażenia, pomimo że nadweręzyły legalność tego wyroku. P. Chasseloup-Laubat, sprawozdawca prawa, na którym wyrok sądu kasacyjnego się opierał, zapewnił, że prawo to nie miało myśli ścieśnienia cyrkulacyi biletynów elektoralnych. Mowy pp. Montalemberta i Chasseloup-Laubat miały tę wagę, że zawarowały wolność elekcyi deputowanych, która nastąpi r 1857 i że o nielegalności wyroku sądu kasacyjnego Francyą ostrzegły. Głosy te miały jeszcze inną wagę, to jest przyznanie izbie prawa robienia rządowi jeżeli nie interperlacyi to uwag. Hrabia de Morny zrobił tę koncesyą izbie z rozkazu cesarza. Koncesya uważana jest przez deputowanych za ważną. Elekcye r. 1857 dadzą dowód na jakim szczeblu znajduje się duch publiczny we Francyi.

Chrzest syna cesarskiego odbędzie się przed zamknięciem czynności izb. Uroczystość będzie okazała. Kardynałowie francuscy będą przywołani do Paryża dla przyjęcia legata papiezkiego i asystowania mu w obrządku. Cesarzowa wyjechała wczoraj po raz pierwszy na spacer, korzystając z pięknego czasu i dość ciepłego słońca. Po wszystkich stronach Francyi zbiera się składka od jednego do pięciu sous na dar dla syna cesarskiego. Składka ta demokratyczna ma być rodzajem narodowego uznania nowéj dynastyi napoleońskiéj. Niechętni nie chwalą téj myśli. Złośliwi zaś nazywają juz syna cesarskiego: *le petit bonhomme d'un sous.*

Anglia.

Londyn, 26. Kwietnia. — Korespondent paryski dziennika Timesa donosi: Pan Alison, tłumacz (dragoman) poselstwa angielskiego w Konstantynopolu, wyznaczony został komisarzem dla Księstw Naddunajskich a pan Kleist, który towarzyszył hrabiemu Buol do Paryża, austryackim komisarzem.

Hiszpania.

Z Madrytu pod dniem 21. Kwietnia donoszą: Mowa, jaką miał wczoraj Espartero przy rozdzielaniu chorągwi, brzmi, jak następuje: Milicyo i żołnierze! królowa poleciła mi przywitać was w jéj imieniu i wyrazić wam zupełne zadowolenie, jakiem przejęta jest, widząc się w pośród was, i radość, z jaką wam oddaje te chorągwie, mające być dla milicyi prowincyi tém, czem są dla milicyi i wojska w Madrycie, przedstawicielką wolności i niezawisłości ojczyzny. Wy ją potraficie zachować przez to, gdy utrzymacie porządek, publiczne posłuszeństwo ku prawom i tronowi konstytucyjnemu naszéj królowéj. Przez pokój i porządek osiągniemy postęp w gospodarstwie i handlu; utorujemy cywilizacyi i publicznemu bogactwu drogi, i wzmocnimy wolność i dobrobyt ludów. Gdyby nieprzyjaciele naszéj wolności mieli się pokusić, pozbawić nas tych swobód, padnie na nich wszystkich miecz prawa nieubłaganie do którejkolwiek należeliby chorągwi, i jakiekolwiek jest ich imie. Wy, i ja zawsze z wami, zdołamy ich zawstydzić i zniszczyć. Pełniąc nasze powinności, zdziałamy to, że pod rządem Izabelli II., królowéj konstytucyjnéj Hiszpanii, ojczyzna nasza tém będzie, czem być powinna: wielką, wolną, szczęśliwą i niezawisłą, spokojną wewnątrz, szanowana na zewnątrz. Milicyo i żołnierze! Niech żyje królowa, niech żyje wolność, niech żyje armia i milicya narodowa! Zdaje się być rzeczą pewną, że kortezy posiedzenia swe w Czerwcu odroczą do Października, przed tem atoli nastąpi ogłoszenie konstytucyi. Z Walencyi piszą, że cała milicya narodowa dobrowolnie oddała broń. Dnia 25. Kwietnia roztrzelano dziś Buendia za zamordowanie sierzanta w Madrycie.

— Espartero udał się do Valladolaid.

Włochy.

Rzym, 21. Kwietnia. — Wzmocnienie załogi francuskiéj nastąpi już w 2 dni, mające się składać z dwóch pułków piechoty, pułku jednego dragonów i oddziału jednego artyleryi polnéj.

Od granicy Romagna z 23. Kwietnia piszą do Independance: Liberaliści w państwie kościelnem, którzy byli wysłali rodzaj memorandum do Francyi, aby wynurzyć życzenia i potrzeby całych Włoch a mianowicie środkowych, podpisali teraz adres dziękczynny dla hr. Cavour za zabiegi, jakie w sprawie włoskiéj okazał w Paryżu. Jak słychać, obejmie hr. Cavour znowu ministerstwo spraw zagranicznych, aby politykę sardyńską w tym utrzymać kierunku, który jéj nadał. Rządy włoskie niespokoją się z powodu wpływu, jaki Sardynia wywiera na całym półwyspie i widzą konieczność uczynienia czegoś, zwłaszcza, że nie ma widoku, aby konstytucyą we Włoszech zniweczyć. Wielki książę toskański bawiący obecnie w Neapolu, wybiera się do Rzymu dla poradzenia się z ojcem ś., jakichby się chwycić należało środków.

Turyn, 24. Kwietnia. — Izba deputowanych przyjęła prawo, wedle którego obcy osiadacze na wyspie Sardynii w pięciu, włoscy zaś przybysze w dwoch latach otrzymują prawo obywatelskie.

— W Neapolu podpisano 20 milionów dukatów na kolej żelezną do Bringdist. Niezadługo przyjdzie do skutku kolej żelazna łącząca Neapol z państwem kościelnem.

Egipt.

Z Marsylii 26. Kwietnia wieczór oznajmiają przybycie parowca »Valette« z wiadomościami z Alexandryi, podług których wielkie straty ponieśli handlerze płodów. — 45 milionów na przekopanie międzymorza Suez podpisano. Said basza pisał się dla siebie i wojska 2 miliony.

Wiadomości literackie.

Nowe prace nad dziejami Wilna i Warszawy. — Pan Jan ze Sliwina (Kirkor) członek czynny wileńskiéj komisyi archeologicznéj, drukuje w téj chwili w Wilnie zajmujące dla wszystkich miłujących pamiątki krajowe, dzieło pod tytułem: »Przechadzki po Wilnie i jego okolicach«. Jest tu ośmnaście przechadzek, zawierających historyczne wspomnienia o rozmaitych miejscach w mieście i okolicach, opisy wszystkich kościołów wszelkich wyznań, równie pod względem historycznym, jak niemniéj i archeologicznym — a mianowicie: krótkie opisy każdéj budowy, wymiar, nagrobki, obrazy, osobliwości w skarbcach i t. d. Znajdą tu miejsce i cmentarze wileńskie wszelkich wyznań — z wyszczególnieniem niektórych znakomitszych imion i krótkiemi życiorysami sławniejszych profesorów, uczonych literatów, artystów, nadto ludzi stanu, dobroczynne zakłady, pałace i t. d. Autor ma na celu oprowadzić czytelnika po całem mieście i wskazać mu starożytności Wilna, oraz inne godniejsze widzenia pamiątki.

Widzimy z tego krótkiego wykazu treści, że znany już z tylu prac swych w piśmiennictwie autor w jedném wielkiéj obojętności dziele chce zmieścić to, co u nas we trzech by zaledwo publikacyach zawarto. Kościoły bowiem, Cmentarze i Dzieje miasta, na którego kartach opisowych, nieraz dwie pierwsze kategorye, jako żywotne, przeważną zajmują stronę, powinnyby koniecznie i u nas jedną stanowić całość. Dla tego jak najniecierpliwiéj oczekujemy dzieła p. Sobieszczańskiego, które względnie do Warszawy, wszystko to w sobie zawierać będzie. Rzeczywiście, tylko spekulacye księgarskie rozdrabniają podobnego rodzaju prace, które i dla dobra nauki i dla pożytku nabywających, bezsprzecznie stanowić winny najzupełniejszą całość, kompletne wyczerpanie przedmiotu. Takiéj właśnie olbrzymiéj, ale sumiennéj i jedynéj dziś może u nas pracy, mamy prawo spodziewać się po panu Subieszczańskim, który nam już złożył tyle dowodów swéj erudycyi, szperań i nieustającéj pracowitości. Dla tego, zachęcamy wszystkich, którzyby posiadali jakoweś szczegóły tyczące się miasta Warszawy lub Wilna, aby je zakomunikowali pp. Sobieszańskiemu i Kirkorowi. Jest to konieczny obowiązek, jest to dług oddany nauce, zachowaniu własnych i krajowych pamiątek, oraz dobru ogółu.

Jan ze Sliwina przygotował także do druku szczegółową statystykę Wilna, czerpaną ze źródeł rządowych i pewnych, przez komitet statystyczny wileński zebranych. Większa część tego dzieła była drukowaną przezeń w Dzienniku ministeryum spraw wewnętrznych i w pismach wydawanych przez petersburgskie jeograficzne towarzystwo. Obecnie zaś pracuje nad obszerną kroniką miasta Wilna, doprowadzoną do dni ostatnich.

Przed laty dwudziestu pan Michał Baliński wydał »Statystykę Wilna«. Mamy także dwutomową jego »Historyę« tego miasta. Pełen wszechstronnych zasług, niezmordowany na polu badań i piśmiennictwie polskiego pracownik, znamienity nasz pisarz J. I. Kraszewski, ogłosił również opis dziejowy p. t. »Wilno od jego początków do roku 1750«. Co do Warszawy znowu, komuż nie są znane prace coraz najgodniejszego autora »Pamiątek Warszawy«, oraz ś. p. Łukasza Głębiowskiego i p. Sobieszczyńjkiego wyczerpany już z handlu księgarskiego: »Rys historyczno-statystyczny wzrostu i stanu miasta Warszawy (1848). Ale te wszystkie dzieła nie odpowiadają już w zupełności potrzebom czasu i dzisiejszym ogółu wymaganiom. Cała więc nadzieja ujrzenia najzupełniejszych rysów naszéj Warszawy pod każdym względem, polega na panu Sobieszczańskim. Po panu Kirkorze spodziewamy się znowu najnowszego i o ile może być najzupełniejszego dzieła o Wilnie. (Gaz. warsz.)

Wiadomości handlowe.

Berlin, 30. Kwietnia.

Pszenica 75—108 tal.

Zyto 83—84 funt. 69—71 tal., na dostawę wiosenną $68\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$—68—69 tal., na Maj Czerwiec 67—$\frac{1}{2}$—$66\frac{3}{4}$—$67\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec $64\frac{1}{2}$—$63\frac{3}{4}$ do 64—$\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 60—$60\frac{1}{2}$—$59\frac{1}{2}$—60 tal., na Wrzesień Październik $54\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal.

Jęczmień wielki 48—52 tal.

Owies 31—34 tal., na dostawę wiosenną $31\frac{1}{2}$ tal.

Groch 68—78 tal.

Olej rzepiowy na Kwiecień Maj $15\frac{5}{12}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Październik $13\frac{3}{4}$—$\frac{7}{8}$—$\frac{5}{6}$ tal.

Olej lniany $13\frac{1}{2}$ tal., na dostawę Kwiecień Maj $12\frac{1}{2}$ tal.

Olej makowy 22—23 tal.

Olej konopny na dostawę $14\frac{1}{4}$ tal.

Olej palmowy $15\frac{1}{2}$ tal.

Okowita bez beczki $27\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień $27\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj i Maj Czerwiec $27\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec $27\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień 28 tal., na Sierpień Wrzesień $27\frac{1}{3}$—$\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 30. Kwietnia.

Żyto na Maj Czerwiec 69—68 tal., na Czerwiec Lipiec $64\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 61 tal., na Wrzesień Październik 56 tal.

Olej rzepiowy na Kwiecień Maj 15 tal., na Wrzesień Październik $13\frac{1}{2}$ do $13\frac{2}{3}$ tal.

Okowita na Maj Czerwiec $12\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ proc.

Przybyli do Poznania 1. Maja.

BAZAR: prob. Prusinowski z Grodziska, Kosiński z Targowéjgórki, Łącki z Posadowa.

HOTEL PARYZKI: Heickerodt z Pławiec, Złotnicki z Kośnik, Sławoszewski z Komorowa, Dunin z Lechlina, Sawiński z Gośliny, Wolski z Wrześni, Kurowski z W. Jezior, Jarantowski z Żnina.

HOTEL EICHBORNA: Itzig i Löwenheim z Wrocławia, Gedalje z Lwówka, Danielewicz z Żegocina, Blumenthal z Samocina, Badt z Keyni, Colman z Londynu.

W MIESKANIU PRYWATNEM: Rymarkiewicz z Wielichowa, Garbary Nr. 52., Protz z Trebritz, św. Wojciech Nr. 40.

z 2. Maja.

BAZAR: Łącki z Ślachcina, Moraczewski z Orchowa, Mikorska z Wyganowa.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Pröck z Libben, Tabernacka i Dernen z Wrześni, Zedner z Głogowa, Krakau z Berlina, Solmsen z Piły, Hager i Schneider z Berlina.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Bernhardt z Lipska, Wolf i Weisbein z Szczecina, Boldt z Lwówka, Leon z Bolewic, Okulicz z Golina.
HOTEL BAWARSKI: Martin z Berlna, Nöggerath z Bytunia n. O., Żychliński z Kowalewa, Wolański z Barda, Moszczeński z Jeziórek, Radzibor z Neu-Latzig
HOTEL DU NORD: Chłapowski z Turwi, Baranowska z Drezna, Bogdańska z Chyb, Schlicbting z Samocina i Gehlig z Wrocławia.
POD CZARNYM ORŁEM: Karolewski z Bożejewic.
HOTEL PARYZKI: Bulczyński z Nietrzanowa, Uznański z Wrześni, Brix z Rybitwy, Rogaliński z Ostrobudek, Skrzydlewski z Ocieszyna, Bojanowski z Karcewa.
POD WIELKIM DĘBEM: Trzciński z Kurnika.
POD BIAŁYM ORŁEM: Kudrot z Brandenburgii.
POD KORONĄ: Landsberg z Kościana, Friedmann z Śremu, Cohn z Wronek, Bär z Rawicza, Raffel i Franke z Lwówka.
POD TRZEMA LILIAMI: Strzyżewski z Gostynia.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Braun, Menke, Einhäuser i Kruse z Silbach, Hogrebe z Niedersfeld, Reinecke z Leinefelde, św. Wojciech Nr. 40.

Dnia 5. Maja r. b. odbędzie się Koncert w pałacu Arcybiskupim w Gnieźnie na korzyść ubogich; na który Towarzystwo ś. Wincentego à Paulo wszystkie serca litościwe pokornie zaprasza.

Wczoraj wieczorem o godzinie $7\frac{1}{2}$ szczęśliwie powiła żona moja córkę zdrową, o czém mam honor donieść zamiast osobnego uwiadomienia.

Poznań, dnia 2. Maja 1856.

Teodor Baarth.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.
Królewski Sąd powiatowy w Kościanie
Wydział I.
dnia 20. Lutego 1856.

Folwark dawniéj wieczysto dzierzawny Pijanowo, oszacowany na 19,869 Tal. wedle taxy, która wraz z wykazem hypotecznym i warunkami sprzedaży w Registraturze, przejrzaną być może, będzie dnia 15. Września 1856. przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedany.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się, pod unikuieniem prekluzyi zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

Niewiadomi sukcessorowie śródcześnie zmarłego w Krotoszynie Sekretarza powiatowego Kuschl zapozywają się niniejszém publicznie.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj z księgi hypotecznéj niewidocznéj z pieniędzy kupna zaspokojeni być chcą, zgłosić się powinni do Sądu, gdzie się subhastacya toczy.

Dnia 2. Czerwca odbędzie się w **Śremie** Walne Zebranie Członków Towarzystwa Pomocy Naukowéj.

Wieś szlachecka **Laskownica mała** pod Gołańczą, pół mili od szosy Poznańsko-Bydgoskiéj, 2 mile od Noteci, tyleż od kolei żelaznéj położona, z wolnéj do sprzedania.

Wieś ta ma w ogóle 1630 mórg m., około 1300 mórg 2éj i 3éj klasy ornéj ziemi, 120 mórg dwusiecznych łąk smużnych, resztę nowin i pastwisk. Budynki murowane wszystkie w dobrym stanie, i inwentarz kompletny.

Bliższych wiadomości udzielić może **P. Taszarski** w Kobylcu pod Wągrówcem.

Magistrat tutejszy ogłosił w Nr. 97. gazety Niemiecko-Poznańskiéj, iż wielka potrzeba w **Pleszewie porządnéj oberży**, i wzywa chęć mających do założenia takowéj.

W skutek tego oświadczenia podaję niniejszém do wiadomości, że wskazać mogę dom do zakupienia w najbardziéj odwiedzanéj ulicy, bardzo bliski poczty, z wybudowanym całkiem na suterynach, parterze i piętrze, z 11 stancyami prócz 4 pokoików pod dachem i odpowiedniemi kuchniami, górą, komorami, wozownią na kilka bryk, stajniami na kilka zaprzęgów, z miłym ogródkiem, z którego ile się spodoba na powiększenie podworza użyć można, z prawem do sąsiedniéj studni, zgola ze wszystkiemi wygodami do założenia oberży potrzebnemi. Cena kupna jest o wiele poniżéj taxy sądowéj, a na przedpłatę potrzeba tylko około **1000 Talarów**, na wypłatę zaś reszty są nader korzystne warunki.

Pleszew, dnia 1. Maja 1856.

W. Werner.

Budowa owczarni na probostwie w Wrześni, wynosząca około 2000 Tal. ma być w terminie 7. Maja r. b. przed południem w drodze publicznéj licytacyi najmniéj żądającemu w entrepryzę wypuszczoną. Przedsiębierców budowli zaprasza się na tę licytacyą w domu Pana Rosta, gdzie warunki i anszlagi są do przejrzenia.

Września, dnia 26. Kwietnia 1856.

Z polecenia **X. Śmiełowski,** Dziekan.

Towarzystwo Dam Śgo Wincentego w Śremie sprzedaje miechy drelichowe po $2\frac{1}{2}$ Złp., a zwyczajne po 2 Złp.; zgłosić się należy do Pani **Konikiewicz.**

Magdeburgskie Towarzystwo zabespieczenia ziemiopłodów od gradobicia

przyjmuje po premiach **stałych,** z wyłączeniem wszelkiéj przypłaty, zabespieczenia przeciw szkodom z gradobicia na płody ziemne wszelkiego rodzaju, także na ogrodowiny i szkło w oknach.

Kapitał zasadowy 3 miliony Talarów w 6000 akcyach po 500 Talarów

z których dotąd 3001 są w obieg puszczone.

Przy zabespieczeniu na **pięć lat lub więcéj** przyzwala się znaczny rabat; jest także Towarzystwo gotowém **Członkom Towarzystw agronomicznych, jako i samym Towarzystwom, w razie zabespieczenia pojedyńczych lub więcéj Członków, zupełnie takie same dać korzyści, jakie inne Towarzystwa zabespieczenia od gradobicia podają,** a to bez przyczepienia do tego jakiegokolwiek bądź warunku uciążliwego.

Wynagrodzenia za szkody wypłacają się każdą razą **szybko,** a najdaléj w przeciągu miesiąca po ustanowieniu szkody, a to **gotówką i w zupełności.** Obszerny zakres, jaki Towarzystwo już osiągnęło, i podwyższone bespieczeństwo, jakie zapewnia Jego dalekie rozszerzenie się, najlepiéj się wykazują z liczby Zabespieczonych w Niem; mianowicie zawarto w ubiegłym roku 25,560 zabespieczeń, a zapłacono, do rąk 5912 Uszkodzonych, summę wynagrodzenia 373,313 Tal.

Podpisani agenci główni, agent specyalny, Buchhalter Kassy Prow. Ziemstwa, pan **Karpiński**, jako i wymienieni poniżéj agenci, przyjmują wnioski zabespieczeń, i udzielą z największą gotowością wszelkiego wyjaśnienia co do zasad i warunków, pod jakiemi zabespieczenia mogą być zawarte.

Bydgoszcz: p. J. M. Strich.
Chodzież: p. Juliusz Winckelmann.
Czarnkow: pp. Ernest Wolff & Comp.
Dzwonowo pod Skokami: p. Marcin Krüger.
Gniezno: p. Kornel Kosiński.
Grodzisk: p. Jan Grossmann.
Inowrocław: p. G. Seidel.
Kargowa: p. Henryk Schulze.
Kempno: p. Gottchalk Fraenkel.
Kościan: p. August Rüffert.
Koronowo: p. Edward Weuster.
Krotoszyn: p. A. E. Stock.
Kurnik: p. A. Boas.
Leszno: p. J. R. Hedinger.
Łobżenica: p. August Lubenau.
Lwówek: p. Saly Raphael.
Międzychód: p. J. M. Strich.
Międzyrzecz: p. Bogumił Wotschke.
Nakło: p. J. M. Müller.
Nowy-Tomyśl: p. August Hoffbauer.
Ostrow: p. C. E. Kusthke.
Pietrowo pod Obrzyckiem: p. dziedzic dóbr Josephy.
Piła: p. L. v. List.
Pniewy: p. Jakób Pinner.
Pobiedziska: p. Jan Henke.
Pszczewo: p. Rudolf Krause.
Rawicz: pp. B. Kupke i Syn.
Samocin: p. Jakób Kutnowski.
Skwierzyna: p. H. L. Krakau.
Śrem: p. S. Jacoby.
Środa: p. E. L. Kretschmer.
Szamotuły: p. Max. Zapalowski.
Swarzędz: p. F. F. Pflanz.
Szubin: p. N. P. Bry.
Trzemeszno: p. Juliusz Schwanke.
Wągrowiec: p. Jan Chr. Storz.
Wieleń: p. Karol Wolter.
Wronki: p. Maurycy Schottlaender.
Września: p. Zygmunt Stein.
Wschowa: p. Otto Hoffmann.
Zbąszyń: p. M. E. Brix.

Poznań, dnia 30. Kwietnia 1856.

Annuss & Stephan
główni agenci
Towarzystwa Magdeburgskiego zabespieczenia ziemiopłodów od gradobicia.



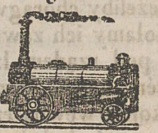
Dla emigrujących.

Dnia 1. i 15. każdego miesiąca wysyłane zostają **niemieckie okręty** do Ameryki i Australii, do któréj to ekspedycyi wydaję **natychmiast** obowiązujące kontrakty.

Podagenci, którzyby w téj mierze pełnomocnictwo uzyskać chcieli, mogą się do mnie zgłosić w listach frankowanych.

Król. koncess. Główny Agent
S. J. Auerbach w Poznaniu,
handel żelaza.

W Niedzielę dnia 4. Maja

pociągiem  **po połudn.**

dowiozę

krowy dojne z  **łęgu Noteckiego**

wraz z cielętami do Poznania.

Mieszkam w oberzy
„Zum Eichborn" przy placu kamelaryjn.
W. Hamann, handlerz bydla.

W Zakładzie wodnoleczącym
W DEMBNIE

odbędzie się dnia 12. i 13. Maja r. b. **Bal** w sali Zakładowéj i **Koncert** w ogrodzie.

Każdą razą ustanowionym jest początek Koncertu o godzinie 5. po południu, a początek Balu o godzinie 9téj wieczorem.

Dochód z koncertów przeznacza się dla ubogich.

Dembno, dnia 25. Kwietnia 1856.

Administracya Zakładu. **A. Cronier.**

Rolnikom

ofiaruje **Peruwiańskie guano, kartofle cebulowe i krzycę letnią**

Teodor Baarth.

Młodzieniec z dobremi wiadomościami szkólnemi szuka miejsca w handlu korzennym; bliższych wiadomości można się dowiedzieć u Pana **J. Grabowskiego w Poznaniu,** Chwaliszewo Nr. 9.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	Dnia 2. Maja 1856 r. od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	4	—	—	4	5	—
Pszenicy średniéj	3	—	—	3	5	—
Pszenicy ordynaryjnéj	2	—	—	2	10	—
Żyta przedniego, szefel	3	5	—	3	9	—
Żyta pośledniego	2	20	—	3	—	—
Jęczmienia dużego, szefel	2	10	—	2	15	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	1	17	6	1	22	6
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	1	5	—	1	10	—
Masła, garniec	2	20	—	2	25	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	27	6	1	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	10	—	—	11	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.						
dnia 1. Maja	25	15	—	26	—	—
dnia 2. »						